

KS. BARTŁOMIEJ KRZOS

## WNIOSKOWANIE LOGICZNE JAKO UZASADNIENIE W AKCIE WIARY

Jednym z ważnych procesów dokonywanych przez rozumny podmiot jest uzasadnienie jego przekonań. Wiąże się ono nierozzerwalnie z aktami intelektu rozumnego podmiotu, a odgrywa doniosłą rolę przy uznawaniu, to jest przyjmowaniu zdań za prawdziwe. Uzasadnienie obecne jest przede wszystkim w metodzie naukowej. Nie jest ważne, czy dana metoda opiera się na indukcji, doświadczeniu, eksperymencie, opisie fenomenologicznym, hermeneutyce, analizie zdań i pojęć czy dedukcyjnym wyprowadzaniu opartym na logicznej konsekwencji. Należy zauważyć, że uzasadnione uznawanie zdań za prawdziwe towarzyszy rozumnym podmiotom niemal na każdym kroku, w związku z czym jest obecne także w dziedzinie wiary i wiedzy religijnej. W przypadku wiary indywidualnego człowieka racjonalny podmiot, który dokonując aktu wiary, przyjmuje pewne zdania za prawdę, czyni to w sposób uzasadniony. Niezależnie od tego, do której z wielu obecnych w myśli filozoficznej koncepcji prawdy podmiot się odwołuje, nigdy nie uznaje danego zdania za prawdziwe bezpodstawnie. Po głębszym namyśle można zdać sobie sprawę z tego, że uzasadnienie w procesie uznawania zdań za prawdziwe pokrywa się zazwyczaj z definiensem akceptowanego przez podmiot określenia prawdy.

Różne są koncepcje uzasadnienia w akcie wiary religijnej. Zestawienie ich i porównanie dostarczyłoby tematu na osobny, niemały artykuł. W niniejszym opracowaniu zostanie zasygnalizowane tylko kilka z nich. Osnową tego skromnego wywodu jest raczej odtworzenie i przeanalizowanie pojedynczego aktu wiary religijnej. Celem wspomnianej analizy jest wskazanie przesłanek, na mocy których rozumny podmiot przyjmuje objawione zdanie dotyczące

rzeczywistości nadprzyrodzonej za prawdziwe na drodze aktu wiary religijnej. W tym miejscu warto poczynić jeszcze kilka uwag natury metodologicznej. Autor nie stawia sobie za cel zestawienia i wyczerpującej analizy wszystkich teorii na temat uzasadnienia w wierze religijnej. Nie jest tematem tego artykułu również zagadnienie wiernego przekazu zdań objawionych przez księgi Pisma Świętego i Tradycję Kościoła. Czytelnik nie znajdzie tu także wykładu logiki klasycznej czy też porównawczej analizy koncepcji prawdy. Zostaną tu jedynie przedstawione dwa zdania objawione z Ewangelii według świętego Marka (Mk 2, 5. 10), pochodzące z fragmentu dotyczącego uzdrowienia paralityka. Następnie będą podane pewne wnioskowania oparte na logicznym, dedukcyjnym schemacie wnioskowania, w których wspomniane zdania wystąpią jako konkluzje. W kolejnym kroku, drogą rozumowania redukcyjnego zostaną wyodrębnione przesłanki rzeczonych wnioskowań, które na mocy związku wynikania logicznego pełnić mogą rolę uzasadnienia zdań objawionych. Przebadanie prawdziwości wspomnianych przesłanek pozwoli odnaleźć racje, dzięki którym rozumny podmiot może przyjąć za prawdziwe wspomniane zdania objawione z Ewangelii. Dla zrealizowania zamierzonego celu autor skorzysta z metody dedukcyjnej. Przy okazji zaprezentowanej tu analizy zostaną zaznaczone kolejne dwa zagadnienia. Pierwszym z nich jest miejsce i rola decyzji woli rozumnego podmiotu wykonującego akt wiary, a drugim jest problem poszukiwania uzasadnienia zdań objawionych poza zbiorem tych właśnie zdań objawionych.

Artykuł stanowią trzy części. W pierwszej, podzielonej na dwa podpunkty, znajduje się kilka zdań dotyczących racjonalności aktu wiary religijnej. Pierwszy podpunkt mówi o powszechnie znanej obecności rozumu w wierze, drugi natomiast zawiera trzy wybrane koncepcje dotyczące rozumnego uzasadnienia na gruncie wiary religijnej. W drugiej, zasadniczej części zostanie przeprowadzone pewne wnioskowanie logiczne. Będzie ono przeprowadzone na wybranym przykładzie z Ewangelii św. Marka. Celem tego wywodu będzie szczegółowe przebadanie rozumowania na temat Prawdy Objawionej, by uwiarygodnić drogę uzasadnienia przyjętego aktem wiary przekonania dotyczącego rzeczonyj Prawdy. Zostanie tam także zaprezentowana konstrukcja wnioskowań będących tematem tego artykułu oraz szczegółowe badanie prawdziwości ich przesłanek. W trzeciej części znajdzie się miejsce na wnioski dotyczące decyzji woli podmiotu oraz znaczenia świadectwa i wspólnoty w wierze.

I. *FIDES ET RATIO*

1. Józef Majka w swojej *Metodologii nauk teologicznych* stwierdza, że wszystkie niemal znane definicje teologii wskazują na to, że jej przedmiotem jest Objawienie Boże. Przez Objawienie Boże rozumie się pewne treści, czyli zespół prawd o propozycjonalnej konstytucji bytowej poznawanych przez wiarę<sup>1</sup>. W treści Objawienia wyróżnić można system znaków, obrazów i faktów, za pomocą których została przekazana Prawda Objawiona, oraz samą tę Prawdę Objawioną. Jest to pewien fragment wiedzy Bożej na temat rzeczywistości przekazany ludziom. Objawienie jako zespół pewnych treści, które można wyrazić za pomocą zespołu sądów, pojawia się w kontekście wiedzy ludzkiej, którą człowiek czerpie z innych źródeł i już wcześniej posiada. Treści wiedzy naturalnej człowieka uzupełniają się wówczas z treściami objawionymi i pozwalają racjonalnemu podmiotowi na nowe spojrzenie na całą rzeczywistość, która go dotyczy<sup>2</sup>.

Każdy rozumny podmiot ma pewien zespół przekonań nabywanych kolejno w ciągu swojego życia – począwszy od tych najprostszyc. Za przekonanie uważać należy sąd, który dany podmiot uznaje za prawdziwy. Nie zastanawiając się dłużej nad zagadnieniem istnienia przekonań bazowych czy wrodzonych można stwierdzić, że istnieje przynajmniej kilka dróg nabywania nowych przekonań. Przy próbie stworzenia przynajmniej częściowej listy owych dróg napotkać można drogę analitycznej oczywistości, rozumowania czy wreszcie wiary religijnej. Teologia katolicka i filozofia klasyczna stwierdzają, że w czasie swojego życia rozumny podmiot może nabyć zespół przekonań uznając pewne sądy (zdania) za prawdziwe aktem wiary. Należy w tym miejscu nadmienić, że w czasie nabywania jakichkolwiek przekonań, typowymi dla racjonalnego podmiotu „procesami” myślowymi są: rozumowanie, wnioskowanie, unikanie sprzeczności itp.<sup>3</sup> Przy okazji przekonań wzajemnie wykluczających się, czy wręcz wzajemnie sprzecznych należy zauważyć, że, o ile dany człowiek teoretycznie może posiadać na raz jedną lub więcej par sprzecznych przekonań, o tyle kiedy zaczyna zdawać sobie sprawę z takiego stanu rzeczy, zazwyczaj stara się tę sytuację zmienić. Dokonuje wówczas rewizji swoich przekonań. Jeśli chodzi o zbiór przekonań związanych z religią, podmiot może dokonać

---

<sup>1</sup> Ten sam autor wymienia jeszcze inne możliwości rozumienia Objawienia, jakimi są po pierwsze źródło (czy też sam fakt Objawienia), z którego wypływają pewne treści przekazane człowiekowi, a po drugie fakt pewnego nadprzyrodzonego „dialogu” Boga z człowiekiem.

<sup>2</sup> J. M a j k a, *Metodologia nauk teologicznych*, Wrocław 1981, s. 177-181.

<sup>3</sup> Z. H a j d u k, *Ogólna metodologia nauk*, wyd. IV (zmienione), Lublin 2007, s. 55.

wspomnianej rewizji na sposób fideistyczny – uznając, że system przekonań religijnych może być sprzeczny, a mimo to należy go przyjąć w całości, albo racjonalny – tak zmieniając posiadane dotychczas poglądy, aby eliminować powstałe niedorzeczności. W obecnej dobie istnieje jeszcze postulat racjonalistyczny, który jest regułą zabraniającą dodawania do zbioru przekonań podmiotu przekonań uzyskanych przez akt wiary, będących w sprzeczności ze zbiorem dotąd posiadanych przekonań uzyskanych na drodze doświadczenia bądź nauki<sup>4</sup>. Pomijając dyskusję o zasadności postulatu racjonalistycznego, wrócić należy do racjonalnego sposobu usuwania ewentualnej sprzeczności przekonań, polegającego w tym przypadku na weryfikacji bądź falsyfikacji niektórych z nich. Należy dodać, że w niniejszym artykule terminy „sąd” i „zdanie” będą stosowane zamiennie, ponieważ sąd, jako posiadający wartość logiczną, jest oznaczany przez zdanie (w sensie logicznym).

W tym miejscu dotyka się zagadnienia pozyskiwania przekonań drogą aktu wiary. Jeśli pozyskiwanie to jest procesem racjonalnym, to staje się tym samym uzasadnieniem danego przekonania dla racjonalnego podmiotu. Innymi słowy rzetelność racjonalnego procesu uznawania zdań za prawdziwe gwarantuje podmiotowi zasadność ich przyjęcia jako własnych poglądów, a wspomniany proces staje się uzasadnieniem omawianych sądów<sup>5</sup>. Problem uzasadnienia wiąże się bardzo ściśle z zagadnieniem zdań oznaczających Prawdy Objawione w teologii lub – patrząc z punktu widzenia indywidualnego podmiotu – jego przekonania religijne. Racjonalny podmiot uznaje zdania za prawdziwe w sposób uzasadniony. Uzasadnieniem tym może być jasna i wyraźna oczywistość danego zdania, może nim być szereg wyrażeń, którego ostatnim elementem jest żądane zdanie, a wszystkie poprzednie są albo uznane wcześniej za prawdziwe, albo uzyskane z takowych za pomocą ścisłych reguł logicznych, a może nim być także posłuszeństwo woli, która z jakichś przyczyn „nakazuje” intelektowi podmiotu uznać dane zdania za prawdziwe. Warto w tym miejscu przypomnieć o racjonalności aktów wiary religijnej i stwierdzić, że podmiot, uznając jakieś zdanie za prawdziwe na drodze aktu wiary, czyni to w oparciu o uzasadnienie. Jeśli zdania z dziedziny religii nie są oczywiste dla wierzącego podmiotu, to uznaje on je za prawdziwe na drodze pewnego rozumowania.

---

<sup>4</sup> Z. J. Z d y b i c k a, *Rozum i wiara w poznaniu Boga*, w: *Filozofować w kontekście teologii. Religia – natura – łaska*, t. 1, red. P. Moskal, Lublin 2003, s. 36-37.

<sup>5</sup> H a j d u k, *Ogólna metodologia nauk*, s. 56.

2. Przytoczone poniżej poglądy na temat udziału rozumu ludzkiego w teologii i w religii będą jednocześnie wskazówkami do poszukiwania racjonalności w aktach wiary religijnej. Chodzi tu o skrótowy zarys poglądów s. Zofii J. Zdybickiej i ks. Piotra Moskala. Wspomniane będzie także stanowisko o. Józefa M. Bocheńskiego, który zajmował się analizą języka religijnego, a jednym z celów tejże analizy było odnalezienie uzasadnienia zdań oznajmujących tegoż języka<sup>6</sup>.

Siostra Zofia J. Zdybicka analizuje w swoich pracach rolę rozumu ludzkiego w poznaniu Boga i uzasadnieniu wiary religijnej. Powołując się na zdanie św. Pawła: „Od stworzenia świata niewidzialne Jego przymioty – wiekuista Jego potęga oraz Bóstwo – stają się widzialne dla umysłu przez Jego dzieła” (Rz 1, 20) zauważa, że obok wiary nadprzyrodzonej Kościół przyjmuje również drogę rozumu naturalnego w poznaniu Boga. Poznanie na drodze rozumu naturalnego może być spontaniczne lub filozoficznie sprecyzowane, a zatem opierające się na zasadach logiki. Z. Zdybicka przytacza wielokrotnie fragmenty nauczania Kościoła Katolickiego i Jana Pawła II mówiące o potrzebie zastosowania właściwej, czyli zgodnej z rzeczywistością i dynamicznej, a więc realistycznej filozofii. Jako przykład takiej filozofii autorka ta podaje tomizm egzystencjalny. W świetle tej filozofii wiara jest aktem rozumu, a przedmiotem tego aktu są zdania – Prawdy Objawione. Wiara jest uznaniem tych Prawd za prawdziwe nie ze względu na ich oczywistość, ale pod naciskiem woli. Racją tego aktu woli jest autorytet Boga objawiającego. Do uzasadnienia zdań wiary religijnej na drodze rozumowej potrzeba narzędzi filozoficznych, jakimi są: właściwa koncepcja człowieka, w skład której wchodzi Tomaszowa zasada partycypacji – czyli obecności pierwiastka nadprzyrodzonego w bycie ludzkim, który to „nakierowuje” ten byt na rzeczywistość nadprzyrodzoną – oraz poznanie metafizyczne, które jako narzędzie wykorzystuje sylogistykę, a więc wnioskowanie dedukcyjne<sup>7</sup>. Za św. Tomaszem z Akwinu autorka stwierdza, że poznanie rzeczywistości nadprzyrodzonej na drodze wiary i na drodze rozumu naturalnego pozostają w stosunku komplementarnym względem siebie. Wiara jest sprawnością umysłu wynikającą z natury ludzkiej. Dzięki tej sprawności intelekt może uznać za prawdę coś, co dla niego nie jest jasne<sup>8</sup>.

---

<sup>6</sup> P. M o s k a l, *Spór o racje religii*, *Studia z Filozofii Teoretycznej* 7, Lublin 2000, s. 101.

<sup>7</sup> Z. J. Z d y b i c k a, *Udział filozofii w określaniu prawdziwości religii*, w: *Filozofować w kontekście teologii. Problem religii prawdziwej*, red. P. Moskal, Lublin 2004, s. 44 nn.

<sup>8</sup> Św. T o m a s z z A k w i n u, *Kwestie dyskutowane o prawdzie*, kwestia 14, t 1, tł. A. Aduszkiewicz i in., Kęty 1998.

Piotr Moskal, w swojej książce *Religia i prawda*, porusza temat uzasadnienia wiedzy religijnej, ponieważ zdania wchodzące w jej skład, jakkolwiek możliwe do uznania za oczywiste same w sobie, nie są oczywiste dla każdego człowieka. Jako źródła tej wiedzy podaje doświadczenie religijne, doświadczenie podmiotu religii i powszechną w świecie racjonalnym tendencję do wyjaśniania rzeczywistości. Istotą Objawienia Bożego jest – według niego – pewna treść, dlatego z filozoficznego punktu widzenia kategorią bytową Objawienia są treści poznawcze. Wymagają one od adresata Objawienia, którym jest człowiek, odpowiedzi w formie poznania i aktu wiary, za pomocą którego podmiot uznaje za prawdę treści objawione. Dla bezpośrednich odbiorców przekazu Jezusa Chrystusa czy Proroków bodźcem do uznania za prawdę treści przez Nich przekazanych mógł być cud, czyli zdarzenie przekraczające zwyczajny bieg wydarzeń. Dla odbiorców pośrednich Prawdy Objawione muszą być przez kogoś przekazywane. Do uznania ich za prawdę potrzeba najpierw rozpoznania danych treści poznawczych jako Objawienia, a następnie świadectwa, dzięki któremu rozumny podmiot może przyjąć za prawdę zdania religijne na drodze wnioskowania. Omawiany autor wyraźnie wskazuje na to, że zdania znaczące sądy religijne i teologiczne przyjmowane są także jako wnioski, do których przesłankami mogą być treści objawione lub odpowiednie świadectwo<sup>9</sup>.

Józef Maria Bocheński, przedstawiciel filozofii analitycznej, w swoich pracach, m.in. *Logika religii*, sporo uwagi poświęcił językowi religijnemu i jego analizie. W tej analizie jednym z podstawowych pytań było pytanie o uzasadnienie wiary religijnej. W świetle jego analitycznej teorii religii, akt wiary religijnej byłby relacją trójczłonową, której argumentami są: człowiek wierzący, Bóg i zdania, które Bóg objawił człowiekowi. Struktura wiary religijnej przedstawiałaby się w postaci swego rodzaju systemu: Językiem systemu byłby konkretny język naturalny. Reguły składni zawierałyby się odpowiednio w gramatyce każdego języka, zaś reguły uznawania można by podzielić na kilka grup:

1. Metajęzykowa reguła dogmatyczna nakazująca uznanie (za prawdziwe) zdań wiary przedmiotowej.

2. Pomocnicze reguły heurystyczne pomagające w określeniu zdań ze świętych (objawionych) tekstów danej religii jako zdań objawionych.

3. Reguły logiczne pozwalające prowadzić wnioski logiczne.

System wiary religijnej składałby się ze swoistego zbioru pewników (quasi-aksjomatów) wyodrębnionych z tekstów świętych za pomocą reguł grupy

---

<sup>9</sup> Lublin 2008, s. 133 nn.

drugiej i przyjętych za prawdziwe na mocy reguły pierwszej, oraz zbioru prawd wiary (quasi-tez systemu) uzyskanych za pomocą reguł dedukcyjnych z pierwszego z wymienionych zbiorów<sup>10</sup>. Uzasadnienie metajęzykowej reguły pierwszej to także poważne zagadnienie. W celu takiego uzasadnienia omawiany autor formułuje teorię hipotezy religijnej, analogicznej do hipotez naukowych, w których zastosowanie znajduje rozumowanie redukcyjne<sup>11</sup>.

## II. AKT WIARY A WNIOSKOWANIE LOGICZNE

Klasyczna definicja aktu wiary zwraca uwagę na podmiotową rolę rozumu względem tego aktu<sup>12</sup>. Akt wiary jest ze swej natury racjonalny, a tam, gdzie mamy do czynienia z jakimkolwiek aktem racjonalnym, zachodzi potrzeba rozumowania. Rozumowanie jest również procesem racjonalnym, w którym podmiot na podstawie uznanych dotąd sądów – zwanych racjami – dochodzi na drodze rozumnej do uznania kolejnego sądu – zwanego następstwem<sup>13</sup>. W tym miejscu należy przypomnieć, że sąd uznany przez podmiot został nazwany przekonaniem tego podmiotu. Wyraża on subiektywną pewność podmiotu względem stanu rzeczy znaczonego przez uznany przezeń sąd<sup>14</sup>.

Istnieją różnorodne rodzaje rozumowań. Ze względu na „kierunek” procesu rozumowania wnioskowania dzielą się na dedukcyjne i redukcyjne. Podział wnioskowań na indukcyjne i dedukcyjne oparty jest na sposobie prowadzenia rozumowania<sup>15</sup>. Naszą uwagę zwraca rozumowanie dedukcyjne, które przebiega w kierunku od racji do następstwa oraz opiera się na związku praw logicznych. Wnioskowanie jest procesem myślowym, w którym podmiot uznaje pewien sąd, po uprzednim uznaniu innego lub innych sądów na mocy związku zachodzącego pomiędzy przesłankami wnioskowania a jego konkluzją uprawniającą do uznania konkluzji na podstawie uznanych przesłanek<sup>16</sup>.

---

<sup>10</sup> J. B o c h e ń s k i, *Logika religii*, w: t e n ż e, *Dzieła zebrane*, t. 6, Kraków 1995, s. 65-84.

<sup>11</sup> *Między logiką a wiarą*, z Józefem M. Bocheńskim rozmawia J. Parys, Montricher 1992, s. 170 nn.

<sup>12</sup> KKK 155, 179-180; por. *Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Kielce 2005, s. 25-26; por. P. M o s k a l, *Religia i prawda*, Lublin 2008, s. 165; por. Z. J. Z d y b i c k a, *Rozum i wiara w poznaniu Boga*, s. 38.

<sup>13</sup> H a j d u k, *Ogólna metodologia nauk*, s. 60 nn.

<sup>14</sup> Por. M a j k a, *Metodologia nauk teologicznych*, s. 27.

<sup>15</sup> H a j d u k, *Ogólna metodologia nauk*, s. 62 n.

<sup>16</sup> L. B o r k o w s k i, *Wprowadzenie do logiki i teorii mnogości*, Lublin 1991, s. 23.

W przypadku wnioskowania jego uznane przesłanki są racją, zaś wynikający z nich wniosek – następstwem. Pewne i niezawodne jest wnioskowanie dedukcyjne, w którym na mocy prawdziwych przesłanek uznaje się wniosek w oparciu o relację wynikania logicznego. Wnioskowania dedukcyjne mogą być opisywane za pomocą schematów wnioskowań. Schematy te konstruuje się w ten sposób, że w kolejnych wierszach wypisuje się przesłanki danego wnioskowania, a następnie pod nimi – oddzielony od nich kreską – wniosek, czyli konkluzję. Logicznym schematem wnioskowania dedukcyjnego (czyli niezawodnego) jest schemat zapisany wyłącznie przy użyciu stałych logicznych i zmiennych (ewentualnie wystąpić mogą także znaki pomocnicze), w którym z prawdziwych przesłanek wynika logicznie prawdziwy wniosek. Wynikanie logiczne jest opartym na prawach logiki związkami między zdaniami pozwalającymi uznać za prawdziwe pewne zdania na mocy innych, konkretnych zdań uznanych wcześniej za prawdziwe<sup>17</sup>. Przykładem logicznego schematu wnioskowania dedukcyjnego jest następujący schemat:

Przesłanka 1: Jeżeli A to B

Przesłanka 2: A

Konkluzja: B

gdzie:

„Jeżeli ... to...” – stała logiczna odpowiadająca funktorowi logicznej implikacji z Klasycznego Rachunku Logicznego,

A, B – zmienne zdaniowe, w miejsce których wolno nam podstawić dowolne wyrażenia zdaniowe.

Powyższy, logiczny schemat wnioskowania jest również schematem dedukcyjnym, czyli niezawodnym, ponieważ opiera się na prawie logiki zwanym *Modus Ponendo Ponens*<sup>18</sup>. W świetle niezawodnych wnioskowań formułowane są na gruncie logiki reguły dedukcyjne nakazujące uznanie pewnych zdań (a zdanie jest po prostu językowym znakiem sądu), na podstawie odpowiednich zdań uznanych wcześniej.

Gdy sięgniemy do języka religijnego, a nawet ściślej mówiąc do języka biblijnego, możemy formułować bardzo wiele przykładowych sądów (przeko-

<sup>17</sup> Tamże, s. 22.

<sup>18</sup> Tamże, s. 31 nn.: Prawo Klasycznego Rachunku zdań mówi:  $(p \rightarrow q) \wedge p \rightarrow q$ , zaś reguła logiczna zwana Regułą Odrywania, oparta na tym prawie, pozwala na dołączenie do dowodu w kolejnym jego wierszu wyrażenia będącego następnikiem implikacji, jeżeli cała implikacja i jej poprzednik są już w poprzednich wierszach dowodu.



nań), i nie jest ważne, czy sądy te stwierdzają lub zaprzeczają istnienie określonego stanu rzeczy. Na przykład:

1. „Płyn zaczerpnięty ze stągwi uprzednio wypełnionej po brzegi wodą jest wodą”
2. „Kilkutysięczny tłum nie jest w stanie najeść się do syta pięcioma chlebami i dwiema rybami

Powyższe przykłady mogą rodzić u czytelnika przekonanie o bezcelowości stosowania logiki w dziedzinie prawd wiary. Taki wniosek jest jednak pochopny. Te i wiele innych zdroworozsądkowych przekonań może po prostu podlegać rewizji, a fakt ten wcale nie umniejsza rangi wnioskowań dedukcyjnych, czyli niezawodnych. Załóżmy, że w tym momencie następuje uznanie przez podmiot za pomocą aktu wiary kolejnych dwóch przekonań:

- 1a. „Jezus przemienił wodę w wino”
- 2a. „Jezus nakarmił do syta kilkutysięczny tłum pięcioma chlebami i dwiema rybami”

Zachodzi tu oczywista sprzeczność z przekonaniem podanymi wcześniej. Podchodząc do zagadnienia na sposób fideistyczny podmiot bez wahania przyjmuje oba podane przekonania, ponieważ zbiór przekonań fideisty może być sprzeczny. Podmiot „racjonalistyczny” odrzuci bezwzględnie dwa ostatnie przekonania jako niezgodne z doświadczeniem. Podmiot, który podchodzi do swojej wiary racjonalnie, dokona swoistej „rewizji” podanych na początku poglądów. Należałoby najpierw odtworzyć uzasadnienie wymienionych wcześniej poglądów 1 i 2, konstruując schematy wnioskowania wzbogacone o pewne, pominięte uprzednio dla uproszczenia wywodu, przesłanki:

Przesłanka 1: Zawsze jest tak, że płyn zaczerpnięty z naczynia wypełnionego w całości danym płynem jest tym właśnie a nie innym płynem

Przesłanka 2: Pewna stągiew napełniona jest po brzegi wodą

---

Konkluzja: Płyn zaczerpnięty ze stągwi napełnionej wodą jest wodą oraz

Przesłanka 1: Pięcioma chlebami i dwiema rybami zwyczajnych rozmiarów naje się do syta co najwyżej kilka osób

Przesłanka 2: Kilka tysięcy jest liczbą znacznie wyższą niż kilka

---

Konkluzja: Kilkutysięczny tłum nie jest w stanie najeść się do syta pięcioma chlebami i dwiema rybami zwyczajnych rozmiarów

Na mocy przyjętych aktem wiary przekonań 1a i 2a, podmiot rewiduje (przez swoistą falsyfikację) będące dotąd jego przekonaniem sądy wyrażone za pomocą zdań pełniących rolę pierwszych przesłanek podanych tu schematów, co sprawia, że nie może uznać tych schematów za dedukcyjne, a tym samym poglądów 1 i 2 za w pełni uzasadnione. Nie jest w tym przypadku celem Objawienia burzenie gmachu zdroworozsądkowych przekonań, ale raczej ich podporządkowanie przyjętym na drodze aktu wiary przekonaniom odnoszącym się do Osoby Jezusa Chrystusa, i to tylko w sytuacjach, kiedy danej czynności dokonuje Jezus Chrystus. Posługując się tymi samymi przykładami można pokazać, że podmiot nie musi falsyfikować całkowicie sądów oznaczanych przez wspomniane przesłanki. Może na to miejsce dołączyć kolejne przekonania na temat sytuacji, w których działał Jezus, a w konsekwencji na temat samego Jezusa, np.: „Jezus nie jest jedynie człowiekiem, ale również Bogiem, który może wszystko”. Takie przekonanie również uznaje się wówczas jako nabyte drogą wiary<sup>19</sup>.

Według J. Majki, wnioski uzyskane w ramach częściowych systemów dedukcyjnych (a za taki można roboczo uznać religię katolicką), oprócz uzasadnienia podlegają weryfikacji, także empirycznej<sup>20</sup>. Empiria jest dziedziną różnego rodzaju faktów, nie tylko fizycznych, ale i psychologicznych, etycznych, społecznych, kulturowych, historycznych, religijnych i teologicznych. Problematyczność integralnej definicji religii sprawia, że trudno jest ustalić, co konkretnie jest faktem religijnym. Dlatego też, zamiast określenia, podaje się typologię faktów religijnych podlegających doświadczeniu. Według P. Moskala są to: podmiotowe stany świadomości, stany intelektualno-poznawcze, stany organiczno-afektywne, niezwykle formy poznawcze, znaki nieprzezroczyste, zwyczajne doświadczenie faktów fizycznych interpretowanych jako przejaw Bożego działania, doświadczenie pewnej „otwartości” podmiotu na to, co absolutne, doświadczenie natchnień do wykonania pewnych czynności<sup>21</sup>. J. Majka stwierdza, że faktem teologicznym jest taki fakt religijny, którym zajmuje się teologia. Z tej przyczyny za fakty teologiczne można uznać Objawienie Boże (w swoim fakcie i w swojej treści), sposób Jego

---

<sup>19</sup> Współcześnie od K. Poppera uważa się metodę weryfikacji za zawodną. Niezawodność miałyby przysługiwać wyłącznie falsyfikacji. Por.: S. K a m i ń s k i, *Nauka i metoda. Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, w: S. K a m i ń s k i, *Pisma wybrane*, t. 4, red. A. Bronk, Lublin 1992, s. 168 nn.

<sup>20</sup> M a j k a, *Metodologia nauk teologicznych*, s. 51.

<sup>21</sup> M o s k a l, *Religia i prawda*, s. 143-148.

przekazu i odbioru przez ludzi<sup>22</sup>. Fakty teologiczne, jako rodzaj faktów humanistycznych, są dostępne badaniu na drodze introspekcji lub obserwacji<sup>23</sup>. Biorąc pod uwagę soborowe określenie Objawienia<sup>24</sup>, rzeczywiście można wyróżnić samą czynność Objawienia i treść objawienia (słowa i czyny). Treścią Objawienia jest także pośrednio sam Bóg (Dawca Objawienia) i sama czynność Objawienia, z którymi wchodzimy w bezpośredni kontakt doświadczalny za pomocą znaków przeźroczystych<sup>25</sup>. Ta skomplikowana sytuacja metodologiczna utrudnia konstrukcję quasi-dedukcyjnego systemu dla teologii i formułowanie uzasadnień zdań wchodzących w skład treści Objawienia. Sytuacja jest trudna, ale nie beznadziejna. Kategorią ontologiczną Objawienia jest byt intencjonalny i propozycjonalny. Dyskusja nad naturą Objawienia jest paralelna do dyskusji nad naturą wiary religijnej. Idąc tym tropem, według stanowiska klasycznego, wiara religijna miałaby strukturę przede wszystkim propozycjonalną, czyli byłaby podzbiorem zbioru sądów uznanych przez podmiot (czyli poglądów tego podmiotu)<sup>26</sup>. Jeśli mowa o strukturze sądowej, to jak najbardziej na miejscu jest uzasadnienie sądów w oparciu o schematy wnioskowań dedukcyjnych.

Jako przykład uzasadnienia Prawdy Objawionej będzie podane i poddane analizie wnioskowanie zanotowane w Ewangelii według św. Marka w rozdziale 2: „Jezus [...] powiedział do chorego: «Synu! Twoje grzechy są odpuszczone. [...] Abyście wiedzieli, że Syn Człowieczy ma władzę odpuszczania grzechów na ziemi – powiedział do człowieka sparaliżowanego – mówię ci: Wstań, weź swoje nosze i wracaj do domu!». On wstał, wziął swoje nosze i wobec wszystkich wyszedł, tak, iż wszyscy się zdumiewali” (Mk 2, 5. 10).

Jeśli uznaje się, że Objawienie Boże jest skierowane do odbiorców wszystkich czasów, to należy stwierdzić, że opisany w Ewangelii czyn Jezusa nie był skierowany tylko do bezpośrednich świadków tego zdarzenia. Objawienie wymaga odpowiedzi w postaci aktu rozumnej wiary. Aktem wiary byłoby w tym przypadku przyjęcie za prawdę zdania stwierdzającego, że grzechy

---

<sup>22</sup> M a j k a, *Metodologia nauk teologicznych*, s. 97.

<sup>23</sup> Tamże, s. 99-101.

<sup>24</sup> Konstytucja *Dei Verbum* 2, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2002.

<sup>25</sup> Por. A. B. S t ę p i e ń, *Doświadczenie*, w: *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, Lublin 1997, s. 119-120; por. M. J a w o r s k i, *Doświadczenie religijne w ujęciu fenomenologicznym*, w: *Studia z filozofii Boga, religii i człowieka*, t. 2, Warszawa 2002, s. 258-274; por. M o s k a l, *Religia i prawda*, Lublin, 2008, s. 136-149.

<sup>26</sup> M o s k a l, *Religia i prawda*, Lublin 2008, s. 156.

paralytyka są odpuszczone oraz w dalszej kolejności zdania głoszącego, że Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów. Nie poświęcając uwagi zagadnieniom hermeneutycznym czy, i na ile wiernie Ewangelia przekazuje słowa Jezusa, należy zwrócić uwagę na fakty, które mogły być bezpośrednio poznane przez widzów tej sceny. Na tej podstawie wolno uznać za prawdę zdanie głoszące, że Jezus oznajmił odpuszczenie grzechów paralytyka. Skorzystawszy z przywołanego wcześniej logicznego schematu dedukcyjnego wnioskowania dla prawa *Modus Ponendo Ponens*, można skonstruować następujący schemat wnioskowania – aktu wiary (pomijamy pewną sztuczność sformułowania w trybie oznajmującym, ale jest to niezbędne dla przejrzystości schematu):

Przesłanka 1: Jeżeli Jezus coś oznajmia, to staje się to rzeczywiste

Przesłanka 2: Jezus oznajmia odpuszczenie grzechów paralytyka

Konkluzja: Odpuszczenie grzechów paralytyka staje się rzeczywiste

Przesłanka 1 powyższego schematu nie jest doświadczona ani pewna, ale została dołączona jako konieczna, jeśli ma być skonstruowany schemat niezawodnego wnioskowania. W chwili obecnej jednak ani świadek bezpośredni tego zdarzenia, ani czytelnik Ewangelii nie może być pewien, czy schemat ten jest rzeczywiście niezawodny. Kiedy przekonanie – konkluzja dołączyłoby do systemu przekonań obserwatorów tego zdarzenia i czytelników tego fragmentu Ewangelii, stanowiłoby przesłankę kolejnego wnioskowania, którego konkluzją ma być zdanie stwierdzające, że Jezus ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów. Problemem dla bezpośrednich świadków uzdrowienia paralytyka opisanego w Ewangelii Marka jest fakt, że dostrzegają oni prawdziwość tylko drugiej z przesłanek tego schematu. Jest jednak jeszcze jedna rzecz, może niewidoczna na pierwszy rzut oka dla obecnych w tamtej sytuacji osób, a mianowicie związek logiczny przesłanek z konkluzją tego wnioskowania. Aby uzasadnić niezawodność omawianego wnioskowania wystarczy:

a) dostarczyć rację do uznania prawdziwości pierwszej przesłanki, która pozwoli drogą rozumowania dedukcyjnego uznać konkluzję wnioskowania, lub

b) dostarczyć rację pozwalającą na uznanie prawdziwości konkluzji, a co za tym idzie również przesłanki pierwszej na drodze rozumowania redukcyjnego.

Ad. a) Aby uznać za prawdziwą przesłankę pierwszą podanego wnioskowania, należy skonstruować kolejne wnioskowanie, w którym wspomniana przesłanka wystąpiłaby jako konkluzja. Miałoby ono następującą postać:

Przesłanka 1a: Jezus oznajmia p

Przesłanka 2a: p staje się rzeczywiste

---

Konkluzja a: Wszystko, co oznajmia Jezus staje się rzeczywiste gdzie za „p” można podstawić dowolne zdanie oznajmujące.

Już na pierwszy rzut oka widać, że nie istnieje logiczny związek między przesłankami a konkluzją. Fakt, że jedna rzecz oznajmiona przez Jezusa ziszcza się, nie oznacza jeszcze, że tak będzie zawsze. Aby wykazać, że wszystko, co oznajmia Jezus, staje się rzeczywiste należałoby przeanalizować wszystkie możliwe przypadki wypowiedzi Jezusa, by na ich podstawie uznać konkluzję wnioskowania indukcyjnego (wnioskowanie oparte na schemacie indukcji zupełnej jest niezawodne). W tym przypadku przeprowadzenie indukcji zupełnej byłoby z oczywistych względów niewykonalne, zaś jakakolwiek próba wnioskowania indukcyjnego niezupełnego nie daje absolutnej pewności.

W podejściu fideistycznym wnioskowanie wyglądałoby następująco:

Przesłanka 1: Dla dowolnego p, jeżeli Jezus proklamuje p, to staje się p

Przesłanka 2: Jezus proklamuje a

---

Konkluzja: Staje się a

przy czym „p” jest zmienną zdaniową przebiegającą zbiór wszystkich zdań oznajmujących, zaś „a” zmienną indywidualną przebiegającą zbiór konkretnych faktów (można by podstawić za „a” uzdrowienie paralytyka lub odpuszczenie jego grzechów).

Wnioskowanie to jest niepoprawne, ponieważ zawiera błąd *Petitio Principi*, to znaczy, że prawdziwość Przesłanki 1 jest od początku w sposób nieuprawniony założona. Zdanie występujące w roli Przesłanki 1 samo jest treścią Prawdy Objawionej, czyli takiej, która sama ma być uznana za prawdę aktem wiary. W tym przypadku wnioskowanie stałoby się niepotrzebne, ale tym samym zakwestionowana zostałaby rozumność aktu wiary.

Gdyby podejść do podanego fragmentu opierając się tylko na wiedzy naturalnej (racjonalistycznie), można by przeprowadzić następujące wnioskowanie:

Przesłanka 1: Jeżeli x mówi, że p i jest tak, że p, to x mówi prawdę

Przesłanka 2: x mówi, że p i jest tak, że p

---

Konkluzja: x mówi prawdę

Po podstawieniu za „x” Jezusa, a za „p” jego zdań, które zanotowano we wspomnianym fragmencie Ewangelii, otrzymamy uzasadnienie w postaci wniosku. Nie jest to jednak wniosek niezawodny, ponieważ fakt, że ktoś raz powiedział prawdę, nie musi oznaczać, że mówi prawdę zawsze, a więc, że jest wiarygodny. Dla większej ścisłości należałoby dodać tu kolejną przesłankę (występującą poniżej jako Przesłanka 2), pozwalającą na skonstruowanie kolejnych schematów:

Przesłanka 1: Jezus mówi, że grzechy paralytyka są odpuszczone

Przesłanka 2: Jezus zawsze mówi prawdę

---

Konkluzja: Grzechy paralytyka są odpuszczone

oraz:

Przesłanka 1: Jezus mówi, że ma władzę odpuszczania grzechów na ziemi

Przesłanka 2: Jezus zawsze mówi prawdę

---

Konkluzja: Jezus ma władzę odpuszczania grzechów na ziemi

W tym przypadku nie ma racjonalnie uzasadnionej pewności co do prawdziwości dodanej przesłanki. Ponieważ Przesłanka 2 powyższych schematów wniosku nie jest pewna, jej uzasadnienie musiałoby być takie: Jeżeli zawsze jest tak, że jeśli Jezus coś mówi, to rzeczywiście jest tak, jak On mówi, to Jezus zawsze mówi prawdę. Wówczas należałoby przebadać wszystkie przypadki i stwierdzić, że wniosek jest niezawodny:

Przesłanka 1: Jeżeli Jezus mówi, że p, to p

Przesłanka 2: Jeżeli Jezus mówi, że q, to q

Przesłanka 3: Jeżeli Jezus mówi, że r, to r

itd. ....

---

Konkluzja: Jezus zawsze mówi prawdę

Na pierwszy rzut oka widać, że powyższe – racjonalistyczne – wnioskowanie nie jest niezawodne, ponieważ nie jest możliwe dostarczenie żądanych przesłanek. Nie można doświadczalnie przebadać wszystkich wypowiedzi Jezusa, to istnieją 3 możliwości:

1. Jezus pozwala doświadczyć faktu, który znaczy więcej, niż suma wszystkich doświadczeń, jakie można by przeprowadzić.

2. Z drugiej strony może być tak, że chodzi o doświadczenie przez świadków tej sceny dokonania przez Jezusa czegoś z dziedziny rzeczywistości

nadprzyrodzonej, niedoświadczanej. Takim przykładem może być uzdrowienie. Celem tego doświadczenia (uzdrowienia doświadczalnego zmysłowo przez świadków) nie byłoby uznanie za prawdziwe zdania mówiącego o zawsze prawdziwych wypowiedziach Jezusa, ale o możliwości działania przez Niego czegoś z dziedziny rzeczywistości nadprzyrodzonej, niedostępnej czy też niemożliwej do zrealizowania przez zwykłego człowieka (odpuszczenia grzechów, które jest niedoświadczane zmysłowo).

3. Może także chodzić o przekonanie o Bóstwie lub mocy Bożej Jezusa, gdyż tylko Bóg może wypowiadać pewne zdania ze skutkiem w rzeczywistości. Czasem definiuje się Bożą wszechmoc w ten właśnie sposób: „Jeżeli Bóg wyraża chęć, by było p, to p” (lub: „jeżeli Bóg wykonuje akt, by p, to p”, lub: „jeżeli Bóg decyduje żeby było p, to jest tak, że p”). Wolno mniemać, że dla siedzących tam ludzi jasnym i oczywistym było, że: „Dla dowolnego p, jeśli Bóg każe, by stało się p, to staje się p”. Jeśli ktoś każe, by stało się p (nawet jeśli jest to rzecz fizycznie niemożliwa do zrobienia) i staje się p, to ten ktoś jest Bogiem (lub ma moc od Boga). Nawet jeśli nie nastąpiłby akt wiary w Bóstwo Jezusa, wystarczyłoby przekonanie o tym, że działa On mocą Bożą, a to stawiałoby Go w roli autorytetu. Zdanie głoszące, że ktoś działający mocą Bożą nie może w tym samym czasie skłamać, można uznać za zdroworozsądkowe i zapewne było takim również.

Wszystkie powyższe możliwości zostaną teraz kolejno rozpatrzone:

Ad. 1. Zdanie mówiące o wszystkich możliwych czynach jakiegokolwiek osoby byłoby równoznaczne z logicznym zdaniem z kwantyfikatorem ogólnym. Dla jego zapisania użyty zostanie symbol  $\Pi$ <sup>27</sup>. Można go czytać zarówno: „dla każdego ...” jak i „dla dowolnego ...”. Zdanie: „ $\Pi p$  (Jezus oznajmia, że p)”, należałoby przeczytać: „Dla dowolnego p, Jezus oznajmia, że p”. Należy zaznaczyć, że za zmienną „p” podstawić można dowolne zdanie oznajmujące. Nie znaczy to jednak, że Jezus oznajmił wszystko, co tylko można sobie wyobrazić. Zdanie „ $\Pi p$  (Jezus oznajmia, że p)” oznacza, że Jezus mógł oznajmić cokolwiek. W sposób analogiczny należy rozumieć Przesłankę 2 poniższego schematu:

Przesłanka 1:  $\Pi p$  (Jezus oznajmia, że p)

Przesłanka 2:  $\Pi p$  (p staje się rzeczywiste)

Konkluzja:  $\Pi p$  (Jeżeli Jezus oznajmia, że p, to p staje się rzeczywiste)

<sup>27</sup> B o r k o w s k i, *Wprowadzenie do logiki i teorii mnogości*, s. 16.

Ponieważ powyższy schemat jest logicznym schematem dedukcyjnym<sup>28</sup>, wstawienie za „p” zdania oznaczającego coś, co przekracza wyobrażenia o stanie świata u świadków zdarzenia i czytelników Ewangelii, może wpłynąć na wolę adresata Objawienia, by ten uznał konkluzję powyższego wnioskowania za prawdziwą, a w konsekwencji także to, że Jezus powiedział prawdę o odpuszczeniu grzechów paralytyka.

Ad. 2. Można jednak zastosować inny rodzaj wnioskowania dedukcyjnego. Do tego celu potrzebne jest sprecyzowanie znaczenia pewnych terminów. Niech:

– wyrażenie „niemożliwe” oznacza „nie dające się zrealizować przez zwykłego człowieka w każdych warunkach”;

– analogicznie „możliwe” oznacza „dające się zrealizować przez zwykłego człowieka w każdych warunkach”;

– wyrażenie „zrealizować” oznacza „sprawić, by stało się rzeczywiste”.

Zbiór dzieł „możliwych” (w podanym znaczeniu) stanowi pewne Uniwersum, którego dopełnieniem jest zbiór pusty. Oczywiście istnieją dzieła możliwe w innym, bardziej ogólnym znaczeniu, które można by nazwać „działami możliwymi do wyobrażenia”, które należą do zbioru dzieł Bożych, który też jest swego rodzaju Uniwersum, a więc ma puste dopełnienie. Pominąwszy grzechy, „ludzkie” Uniwersum jest podzbiorem Uniwersum „Boskiego”. Aby wykazać, że w przypadku Jezusa wszystko, co On chce (czy też oznajmia), realizuje się, należałoby pokazać, że nie ma dla Niego rzeczy niemożliwej. Jeśli jednak Jezus dokonałby jednego dzieła, które nie należy do zbioru dzieł „możliwych”, wykazałby tym samym, że dla Niego dopełnienie zbioru dzieł „możliwych” jest niepuste. W tym celu Jezus uzdrowia paralytyka, a obserwatorzy tego zdarzenia mogą przeprowadzić następujące wnioskowanie:

<sup>28</sup> Dowód wyrażenia  $\Pi x P(x) \wedge \Pi x Q(x) \rightarrow \Pi x (P(x) \rightarrow Q(x))$

1.  $\Pi x P(x) \wedge \Pi x Q(x)$  założenie dowodu
2.  $\Pi x P(x)$  reguła opuszczania koniunkcji zastosowana w wierszu 1
3.  $\Pi x Q(x)$  reguła opuszczania koniunkcji zastosowana w wierszu 1
4.  $p \wedge q \rightarrow (p \rightarrow q)$  wyrażenie zawsze prawdziwe w Klasycznym Rachunku Zdań
5.  $P(x) \wedge Q(x) \rightarrow (P(x) \rightarrow Q(x))$  podstawienie ( $p/P(x)$ ,  $q/Q(x)$ ) dokonane w wierszu 4
6.  $P(x)$  reguła opuszczania kwantyfikatora ogólnego zastosowana w wierszu 2
7.  $Q(x)$  reguła opuszczania kwantyfikatora ogólnego zastosowana w wierszu 3
8.  $P(x) \wedge Q(x)$  reguła dołączania koniunkcji zastosowana do wierszy 6 i 7
9.  $P(x) \rightarrow Q(x)$  reguła odrywania zastosowana do wierszy 5 i 8

$\Pi x (P(x) \rightarrow Q(x))$  reguła dołączania kwantyfikatora ogólnego zastosowana do wiersza 9  
Q.E.D.



---

Przesłanka 1a': Jeżeli dla kogoś nie ma rzeczy „niemożliwej”, to dla tej osoby wszystko jest „możliwe”

Przesłanka 2a': Jeżeli dla kogoś wszystko jest „możliwe”, to wszystko, co chce ta osoba staje się rzeczywiste

---

Konkluzja a': Jeżeli dla kogoś nie ma rzeczy „niemożliwej”, to wszystko, co chce ta osoba staje się rzeczywiste

Schemat powyższego wnioskowania opiera się na logicznym prawie sylogizmu warunkowego<sup>29</sup>. Po zobaczeniu na własne oczy cudu uzdrowienia, który w świetle powyższych rozważań jest dziełem „niemożliwym”, świadkowie mogą wnioskować:

Przesłanka 1a'': Jeżeli Jezus może dokonać dzieła „niemożliwego”, to może dokonać odpuszczenia grzechów

Przesłanka 2a'': Jezus dokonuje dzieła „niemożliwego”

---

Konkluzja a'': Jezus może dokonać odpuszczenia grzechów

To wnioskowanie zawiera pewną „lukę” i ociera się niejako o błąd ekwiwocacji, czyli podstawiania różnego znaczenia pod ten sam termin (dzieło, które nie jest „możliwe” raz znaczyłoby uzdrowienie a innym razem odpuszczenie grzechów). Ponieważ jednak nie jest tu mowa o zwyczajnych dziełach „dających się zrealizować przez zwykłego człowieka w zwykłych okolicznościach”, rozumny podmiot decyzją swojej woli może uznać powyższe wnioskowanie za prawomocne czy też dedukcyjne, uznając tym samym jego konkluzję za prawdę.

Ad. 3. Według P. Moskala akt wiary polega na uznaniu określonego sądu za prawdziwy, chociaż nie dostrzega się prawdziwości tego sądu. Jeśli nie dostrzega się prawdziwości sądu, można uznać go za prawdziwy na podstawie nakazu woli, która jednak, aby uniknąć skrajnego fideizmu, potrzebuje pewnych racjonalnych przesłanek. Przesłanki te pozwoliłyby uznać objawiającego (w tym przypadku Jezusa) za „autorytet epistemiczny”<sup>30</sup>, aby na tej podstawie uznać w sposób uzasadniony zdania, które głosi za prawdziwe. Wnioskowanie mogłoby wyglądać mniej więcej tak:

---

<sup>29</sup> B o r k o w s k i, *Wprowadzenie do logiki i teorii mnogości*, s. 34: Prawo Sylogizmu Warunkowego:  $((p \rightarrow q) \wedge (q \rightarrow r)) \rightarrow (p \rightarrow r)$ .

<sup>30</sup> M o s k a l, *Religia i prawda*, s. 165 n.

Przesłanka 1: Jeżeli ktoś wykonuje czynności należące do pewnej klasy, to jest wiarygodny.

Przesłanka 2: Jezus wykonuje czynności należące do tej klasy

---

Konkluzja: Jezus jest wiarygodny

Druga ewentualność, to przeprowadzenie wnioskowania o nadprzyrodzonych zdolnościach Jezusa, którego konkluzja automatycznie stawia Jego Osobę w roli autorytetu:

Przesłanka 1: Jeżeli ktoś wykonuje pewną czynność to znaczy, że może wykonać tę czynność

Przesłanka 2: Jezus wykonuje czynność zarezerwowaną jedynie dla Boga (uzdrowia)

---

Konkluzja: Jezus może wykonać czynność zarezerwowaną jedynie dla Boga (odpuszczać grzechy).

Tym samym aktem Jezus udowodniłby, że odpuścił grzechy i że jest wiarygodny. Jak widać, przesłanką, która „pomaga” w wykonaniu aktu wiary może być cud, czyli coś takiego, co w sensie właściwym może uczynić tylko Bóg i co przewyższa cały porządek natury<sup>31</sup>.

Ad. b) W tym przypadku wnioskowanie wyglądałoby w sposób następujący:

Przyjąć należy, że osoba, która nie może kłamać, jest wiarygodnym autorytetem, a więc mówi prawdę, na co zgodziłby się każdy rozumny podmiot.

Następujące wnioskowanie jest dedukcyjne:

Przesłanka 1b: Jeżeli osoba uzdrowia, to ta osoba działa mocą Bożą

Przesłanka 2b: Jeżeli osoba działa mocą Bożą, to ta osoba jest wiarygodnym autorytetem

---

Konkluzja b: Jeżeli osoba uzdrowia, to ta osoba jest wiarygodnym autorytetem.

Zaznaczyć należy, że prawdziwość obu przesłanek powyższego wnioskowania była oczywista dla świadków tamtego zdarzenia. Po zastosowaniu powyższej konkluzji do opisanej w Ewangelii sytuacji można skonstruować kolejne wnioskowanie:

---

<sup>31</sup> Tamże, s. 170.

---

Przesłanka 1b': Jeżeli Jezus uzdrawia, to Jezus jest wiarygodnym autorytetem

Przesłanka 2b': Jezus uzdrawia

---

Konkluzja b': Jezus jest wiarygodnym autorytetem.

Otrzymana konkluzja na mocy wcześniejszego założenia pozwala stwierdzić, że Jezus jest wiarygodnym autorytetem i skonstruować kolejny schemat:

Przesłanka 1b'': Jeżeli Jezus, jako wiarygodny autorytet, mówi, że ma władzę odpuszczania grzechów na ziemi, to ma władzę odpuszczania grzechów na ziemi

Przesłanka 2b'': Jezus, jako wiarygodny autorytet mówi, że ma władzę odpuszczania grzechów na ziemi

---

Konkluzja b'': Jezus ma władzę odpuszczania grzechów na ziemi.

Nie trzeba już dowodzić, że jeśli na mocy władzy odpuszczania grzechów na ziemi Jezus posiada mandat odpuszczania grzechów i odpuszcza grzechy paralityka, to istotnie grzechy paralityka są odpuszczone.

### III. PRAWDZIWOŚĆ PRZESŁANEK I KONKLUZJI

W tej chwili pora przyjrzeć się kolejnym przesłankom wszystkich przywołanych w obu podpunktach wnioskowań, aby stwierdzić, czy któraś z nich nie jest problematyczna dla ludzi naszych czasów, znających omawiane wydarzenie tylko pośrednio. Prawdziwość przesłanek 1a' (Jeżeli dla kogoś nie ma rzeczy „niemożliwej”, to dla tej osoby wszystko jest „możliwe”) i 2a' (Jeżeli dla kogoś wszystko jest „możliwe”, to wszystko, co chce ta osoba staje się rzeczywiste) jest zdroworozsądkowo oczywista, a ich związek logiczny z konkluzją a jest pewny, a więc można uznać konkluzję a również za prawdziwą. W oparciu o tę konkluzję i po prostym rozumowaniu przesłanka 1a'' (Jeżeli Jezus może dokonać dzieła „niemożliwego”, to może dokonać odpuszczenia grzechów) również jawi się jako prawdziwa. W podobny sposób uznać można za prawdziwe przesłanki 1b (Jeżeli osoba uzdrawia, to ta osoba działa mocą Bożą) i 2b (Jeżeli osoba działa mocą Bożą, to ta osoba jest wiarygodnym autorytetem), a co za tym idzie konkluzję b (Jeżeli osoba uzdrawia, to ta osoba jest wiarygodnym autorytetem), która po prostym podstawieniu jest przesłanką 1b'. Łatwo zauważyć, że problematyczne dla dzisiejszych czytelników Ewangelii mogą być przesłanki: 2a'' oraz 2b'. Są to zdania głoszące odpowiednio, że: „Jezus dokonuje rzeczy niemożliwej” (prawdziwość tego

zdania jest uzależniona od uznania dzieła Jezusa za cud) i „Jezus uzdrawia” (to zdanie również wprost mówi o cudzie). Cud jest zdarzeniem, którego faktyczności większość z ludzi nie jest w stanie doświadczyć. W przywołanej scenie, na podstawie której zbudowany został główny schemat wnioskovania, świadkowie mogli przyjąć przesłankę pierwszą i konkluzję tego wnioskovania na drodze wiedzy. Jezus wyraźnie stwierdził: „Abyście wiedzieli...” (Mk 2, 10) i dokonał cudu na ich oczach, w związku z czym mogli go osobiście doświadczyć. Akt wiary jest wymagany od osób nie będących świadkami tamtego cudownego wydarzenia. Mogą oni uznać prawdziwość Jezusowego cudu przyjmując mówiące o cudzie zdania na drodze aktu wiary. Decyzja woli, skłaniająca do przyjęcia tych zdań za prawdziwe, może być pobudzona wiarygodnym świadectwem na ten temat. Kościół święty występuje w tym miejscu w dwojakiej roli: Jako Przekaziciel słów Jezusa i jako Świadek tamtych zdarzeń (ściślej mówiąc Depozytariusz świadectwa bezpośrednich świadków tamtego zdarzenia). Autor chce tu pokazać, że bezpośredni obserwatorzy czy towarzysze Jezusa są świadkami (bo świadek, to ten, kto ma wiedzę). Świadectwo świadka nie dotyczy jego przekonań, które mógłby zdobywać jedynie na drodze wiary, albo w jakiś sposób nie gwarantujący pewności, ale rzeczywistości, która jest treścią wiedzy danego świadka.

Na koniec warto dodać, że istotnym we wnioskowaniu logicznym jest unikanie błędnego koła. Chodzi ogólnie o to, by argumentacja nie była utwierdzona sama w sobie. Zarzut *circulum vitiosi*, który można postawić zdaniu: Kościół wiernie przekazuje słowa Jezusa, który mówi, że Kościół wiernie przekazuje Jego słowa, nie dotyczy zdań z dziedziny wiary. Można odeprzeć korzystając właśnie z powyższych rozważań. Odtworzenie i szczegółowa analiza wnioskovania zawartego w akcie wiary pozwala stwierdzić, że aktem wiary (w którym decyzja woli podmiotu pobudzona jest świadectwem) wierzy się w cud, który gwarantuje pewność wiary w słowa i czyny Jezusa, a Jezus głosi m.in. prawdę o Kościele. Fenomenem zjawiska, któremu na imię Kościół jest, jak widać z powyższych analiz, pewna podwójna misja. Z jednej strony Kościół ma swój początek i fundament w Objawieniu, a z drugiej Objawienie czyni Kościół adresatem swojego oddziaływania, dlatego Objawienie potrzebuje kościelnej interpretacji. W przypadku złożoności misji Kościoła zachodzi potrzeba uwierzenia w Kościół, jako pewnego rodzaju rzeczywistość nadprzyrodzoną oraz uwierzenia Kościołowi jako autorytetowi epistemicznemu<sup>32</sup>. Nie jest zadaniem autora przeprowadzanie analizy wiarygodności Koś-

---

<sup>32</sup> Z. Krzysowski, *Wierzyć Kościołowi – wierzyć w Kościół*, w: *Filozofować*

cioła, warto tylko nadmienić, że jako podstawy do tej wiarygodności podawane są w literaturze: ciągłość wspólnoty Kościoła od wspólnoty bezpośrednich świadków dzieł i nauczania Jezusa Chrystusa<sup>33</sup>, niezbędność wspólnoty w dziedzinie wiary religijnej<sup>34</sup>, realizowanie się faktów religijnych uobecniającego proces Zbawienia właśnie w łonie wspólnoty Kościoła w ciągu historii i na przestrzeni działalności Kościoła w świecie współczesnym<sup>35</sup>. Do tych argumentów dodać należy pewne przesłanki z życia osobistego poszczególnych ludzi. Są nimi: zaufanie wspólnotcie, w której przyszło się na świat, odebrało wychowanie, otrzymało fundamentalne zasady sprawdzające się w życiu, i której życie i działalność w świecie obserwuje się na co dzień.

\*

Wiadomo, że ten krótki wywód nie wyczerpuje zagadnienia rozumności w aktach wiary. Zamieszczona w nim analiza nie odnosi się też do wszystkich zdań wchodzących w skład Objawienia. W przypadku analizowanego przykładu z Ewangelii św. Marka udało się odtworzyć przebieg aktu wiary jako wnioskania logicznego. Jest to tylko jedna w wielu propozycji uzasadnienia przekonań natury religijnej, czyli zdań mówiących o rzeczywistości nadprzyrodzonej. Oczywiście jest, że nie wszystkie wnioski są aktami wiary, a tym bardziej, nie wszystkie akty wiary mogą być zapisane za pomocą wnioskowań logicznych. Niemniej jednak pokazana tu próba wskazuje na złożoność aktu wiary i wielość czynników, które mogą wpływać na władze rozumnego podmiotu, czyli jego intelekt i wolę przy dokonaniu aktu wiary religijnej. Wykazanie przesłanek, na mocy których rozumny podmiot uznaje zdania objawione za prawdziwe, to zamierzone cele, które udało się osiągnąć. Przy okazji wspomnianych analiz wskazano również kilka miejsc, w których same zasady logiki nie wystarczają w dziedzinie wiary, a w których pożądana jest decyzja woli podjęta pod wpływem autorytetu lub świadectwa wspólnoty. Głębszej analizy wymaga jeszcze zagadnienie posiadanych przez podmiot przekonań (także religijnych) i ich ewentualnej rewizji. Tego zagadnienia

---

w kontekście teologii. *Problem religii prawdziwej*, s. 111.

<sup>33</sup> Tamże, s. 112.

<sup>34</sup> J. R a t z i n g e r, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tł. Z. Włodkova, Kraków 1970, s. 50.

<sup>35</sup> Zob. M. R u s e c k i, *Chrześcijaństwo pełnią Zbawienia*, w: *Filozofować w kontekście teologii. Problem religii prawdziwej*, s. 51 nn.

dotyczą badania prowadzone w ramach logik nieklasycznych. Na uwagę zasługuje również dziedzina motywów skłaniających wolę podmiotu do podejmowania decyzji (także tych dotyczących przekonań). Autor wierzy, że dalsze refleksje i badania na ten temat są uzasadnione. Choć w dziedzinie Objawienia i religii nie wszystkie wnioski wydają się logiczne i nie wszystkie sądy wzajemnie niesprzeczne, to jednak w tej dziedzinie również istnieje potrzeba poszukiwania racjonalnych przesłanek i uznawania zdań na drodze wnioskowań dedukcyjnych. Autor ma także nadzieję, że temat logiki w zdaniach objawionych doczeka się jeszcze wielu opracowań i artykułów.

#### BIBLIOGRAFIA

- Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego, Kielce: Wyd. Jedność 2005.
- Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie, Poznań 2002.
- B o c h e ń s k i J.: Religia (Dzieła zebrane t. 6), Kraków 1995.
- B o c h e ń s k i J., P a r y s J.: Między logiką a wiarą, Montricher: Wyd. Les Editions Noire sur Blanc 1992.
- B o r k o w s k i L.: Wprowadzenie do logiki i teorii mnogości, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 1991.
- H a j d u k Z.: Ogólna metodologia nauk, wyd. IV (zmienione), Lublin: Wyd. KUL 2007.
- H e r b u t J. (red.): Leksykon filozofii klasycznej, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 1997.
- J a w o r s k i M.: Doświadczenie religijne w ujęciu fenomenologicznym, w: Studia z filozofii Boga, religii i człowieka, t. 2, Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2002, s. 258-274.
- K a m i ń s k i S.: Pisma wybrane, t. 1-6, red. A. Bronk, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 1992.
- M a j k a J. Metodologia nauk teologicznych, Wrocław: Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archikatedralnej 1981.
- M o s k a l P.: Religia i prawda, Lublin: Wyd. KUL 2008.
- M o s k a l P.: Spór o racje religii. Studia z filozofii teoretycznej, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2000.
- M o s k a l P. (red.): Filozofować w kontekście teologii, t. 1-2, Lublin: Wyd. KUL 2003.
- R a t z i n g e r J.: Wprowadzenie w chrześcijaństwo, tł. Z. Włodkowska, Kraków 1970.
- T o m a s z z A k w i n u, św.: Kwestie dyskutowane o prawdzie, tł. A. Aduszkiewicz i in., Kęty 1998.

A LOGICAL ARGUMENT  
AS A JUSTIFICATION IN THE ACT OF FAITH

S u m m a r y

Reasoning is one of the most important activities of intellect. Reasoning itself can be also a justification of human beliefs. It is connected one to another with process of acceptance of propositions as true ones. Thus it plays a role both in sciences and common thinking as well. That is why a justification is also needed as a support in domain of faith and of religious knowledge. The logical analysis of single act of faith is the content of this paper which main purpose is to point at the premisses which reasonable human intellect can accept revealed propositions as true ones with. To attain our deliberate purposes we present in turn two propositions from Holy Gospel according to Mark 2, 5. 10. Next, we are to reconstruct the logical arguments which brings to us demanded propositions as their conclusions, appearing as results of process based on implication. Next we are to examine the truth value of obtained premisses to show the rights which allow us to accept the revealed propositions which we are thinking about. In the same time we touch another topic. It is all about free human will and its decision which helps us to justify the propositions coming from Divine Revelation. In first part of this paper we find out something about reasoning in act of faith and we look closer on three concepts of reasonable faith. In second part we are going to lead an argument founded on two phrases from st. Mark's Gospel. By examining the argument step by step we will precise a way which revealed proposition is accepted on. In third part we figure out a few general conclusions about human free will which decision takes finally place in act of faith. An act of free will doesn't belong to human's intellectual activity so that it can be brought about by some influence from „outside”. During logical analysis of reasoning present in act of faith, we came up against moment for act of will. The act of will can be caused by the testimony of community of faith which The Revelation is bequeathed in. However obviously is that non every act of faith can be adequately translated into logical language but reconstruction and analysis put into practice wherever it could be applied, help us to understand complexity of act of faith and plurality of factors which it is built of. Even that reasoning is to be only one of them we need it as reasonable beings and even more, we must engage our reason in our faith as far and deeply as it is possible.

**Słowa kluczowe:** wiara i rozum, akt wiary, wnioskowanie logiczne, analiza logiczna, uzasadnienie przekonań religijnych.

**Key words:** faith and reason, act of faith, logical argument, logical analysis, justification of religious beliefs.